

## Dzień historycznych rozstrzygnięć Zdobycie Pragi - Przełamanie linii Zygfryda - W Quebec ważą się losy świata

Wczoraj i dziś nocą rozegrały się na wszystkich frontach wojennych i politycznych niezwykle doniosłe zdarzenia.

O godz. 23.30 radio Moskwa ogłosiła specjalny rozkaz Stalina, skierowany do dowódcy I-go frontu białoruskiego gen. Rokossowskiego, w którym czytamy: «Po długotrwałych i zaciętych walkach wojska I-go frontu zdobyły twierdzę Praga, ważny punkt obrony niemieckiej, na prawym brzegu Wisły. Z pośród walczących oddziałów odznaczyły się dzielnością jednostki, dowodzone... - w tym miejscu wymieniono około 50 nazwisk dowódców różnych broni jak piechota, artyleria, lotnictwo, formacje pancerne, łącznie, saperów i t. d., a wśród nich gen. Berlinga, dowódcę pierwszej armii polskiej. Formacje, które wyróżniły się otrzymały honorową nazwę praskich oraz orderów. Wojskom, które zdobyły Pragę, a wśród nich oddziałom pierwszej armii polskiej, wyrażam podziękowanie za świetną działalność bojową. Wieczna chwała walczącym o wolność! Śmierć wojskom niemieckim! (-) Stalin'».

Zdobycie Pragi uczczono w Moskwie 20 salwami z 224 dział, a po nadaniu rozkazu Stalina odegrano hymn radziecki i polski.

Niemiecki komunikat O. K. W. z wczoraj pop. wyraźnie przygotowuje opinię Rzeszy do wiadomości o upadku Pragi. pisząc: „npl. z obszaru swego wtamania na południo-wschód od Pragi przedarł się do Pragi, gdzie toczą się ciężkie walki uliczne“.

Dzisiejszy Londyński „Daily-Telegraph” pisze, że w Berlinie panuje pesymizm, gdyż przewaga Rosjan jest tak wielka, iż stosunek artylerii wypada jak 5 do 1 na korzyść Rosji — dowództwo niemieckie było gotowe zapłacić każdą cenę, by nie dopuścić armii czerwonej do Rzeszy i wielką tę cenę zapłaciło przy obronie linii Wisły.

PAT podaje, że uderzenie na Pragę zostało wykonane trzema kolumnami między Wawrem i Grochowem oraz Michałowem, Targówkiem i Pelcowizną. Na Saskiej Kępie znajduje się odcięta grupa niemiecka, której za wszelką cenę chcą przyjąć z pomocą Niemcy z rejonu ul. Czerniakowskiej, atakując Książęcą i Ludną. Szpital św. Łazarza przechodzi z rąk do rąk. Ponadto odizolowano grupy niemieckie na przestrzeni od mostu Kierbedzia po Bielany. Są one bombardowane. Koło Grójca okrążono resztki ukraińskich SS. Toczy się tam zacięte walki. Wczoraj popołudniu patrole sow. w sile po 30 ludzi przeparowały się na lewy brzeg Wisły i po wykonaniu zadań i nawiązaniu kontaktu z A. K. wróciły amfibiami na swe stanowiska. Na Pragę kierują Niemcy ogień artyleryjski.

przez całą dzisiejszą noc trwały zrzućty broni, amunicji i żywności. Ogień artylerii przeciwołn. słaby - przypuszczalnie wycofano ją na Dworzec Zachodni. Dziś rano silne eskadry sa-

molotów sow. krążyły nad Żoliborzem i Dworcem Gdańskim. Myśliwce sow. skutecznie unicestwiają wszelkie wypadki Stukasów.

Na zachodzie padły pierwsze zewnętrzne linie obronne fortyfikacji Zygfryda. Atak jest prowadzony przez 4 kolumny alianckie. Pierwsza po przełamaniu wału na przestrzeni 15 km. jest o 1 i pół km. od Akwizgranu r zajęła szereg osiedli o 2 km za miastem. Druga kolumna, skoncentrowana w Belgii i Holandii, okrążyła rejon Akwizgranu od północo-wschodu, Trzecia uderza na południe od Euppen, czwarta zaś godzi w rejon Treviru, gdzie zajęto ważny węzeł kolejowy na drodze Kolonia — Trevir. Drugie przełamanie linii Zygfryda nastąpiło na połowie drogi Luxemburg — Awizgran, posunięto się 10 km. w głąb Niemiec. Ataki lotnicze nie ustają — Stuttgart, Monastyr, Osnabrück i Frankfurt płoną. Wykonano 200.000 zdjęć umocnień linii Zygfryda. Na 40 maszyn alianckich Niemcy stracili w ciągu 4 dni 500 samolotów.

Na południu od Włoch po Bałkany spadają na Niemców ciężkie ciosy. Na północ od Florencji zepchnięto ich z linii Gotów. Z zachodniej Riwieri włoskiej cofnęli się oni na Genewę. Po sforsowaniu przełęczy Camp lung w Alpach Transylwańskich, po wkroczeniu Rosjan i Rumunów do Siedmiogrodu, a wreszcie po połączeniu się wojsk sow. z Tito w Negocinie, zaczęła się bitwa o Węgry. Na granicy grecko-jugosłow. Tito przeniósł nową ofensywę, Grecy uwalniają Trację i prą na Saloniki, aliancy zaś bombardowali Ateny. U wejścia do Splitu opanowano wyspę Braczi.

Na frontach politycznych cała uwaga skupia się na konferencji w Quebec. Przybył tam Eden, aby zapoznać Churchilla z aktualną sytuacją polityczną Europy, którą wytworzył szybki bieg wypadków. Według „Timesa”, chodzi o uzgodnienie poglądów Angli i USA wobec narastających problemów Europy, inni korespondenci mówią wyraźnie o sprawie Polski. W Londynie grupa postów konserwatywnych wydała deklarację o konieczności dochowania traktatów wobec wszelkich sojuszników. Ogłoszono tam wywiad z gen. Borem, który wyraża przekonanie, iż do Warszawy przybędzie rychło komisja międzysojusznicza. Roosevelt oświadczył, iż w Quebecu chodzi o jak najszybsze wykorzystanie wojskowej potencji USA i WBrytanii i o zsynchronizowanie go z możliwościami Rosji. „Daily Mail” twierdzi, że w Quebecu zostanie ustalony plan administracji pokonanych Niemiec. Administrować będą: na północy Anglicy, na południu Amerykanie, a na wschodzie Rosjanie.

Lublin podał, iż PKWN zawarł układ z republiką Ukraińską i Białoruską w sprawie wzajemnej wymiany ludności, prawo opcji przyznano po obu stronach granicy, bliżej jej nie określając. Z wypowiedzi Lublina wynika, iż granicą tą jest linia Curzona.

Ostatnie wiadomości brzmią: „Daily Mair” stwierdza, że w Quebec sprawa Polski jest czołowym zagadnieniem, któremu Churchill i Eden poświęcili wiele czasu, a St. Zjedn. zawsze udzielały w tym swego poparcia bryt. mężom stanu, Eden chętnie podejmie z min. Hullam rozmowy w cztery oczy, poruszając również wszelkie inne sprawy europejskie.

Neutralni podają, że P. K. W. N. odesłał memorandum Mikołajczyka z kontrproponcjami. Mówi się, iż w Quebec ustalana jest zasada bezwzględnego honorowania Karty Atlantycznej. Benesz w porozumieniu ze Stalinem utworzył nowy rząd czechosłowacki, identyczne propozycje PKWN-u miały nie znaleźć uznania w Moskwie.

Patrole ros. wkroczyły do Słowacji, a czołgi są o 60 km od Słowaków, walczących koło Preszewa. W Rumunii zajęto Turda, 25 km. od Cluj, stolicy Siedmiogrodu.

### Czekamy na rozkaz

Trzy fakty, które dopełniły się, mają dla nas doniosłe znaczenie: zdobycie Pragi, umowa PKWN o opcji i plan administracji pokonanych Niemiec, wypacowywany w Quebec. Widać z nich, że Rosja stonowi siłę, którą W. Brytania i USA poważnie honorują i że PKWN jest w pełnej ofensywie politycznej.

Jesteśmy świadomi, jak powinny wyglądać godziwe granice w wyrównaniu interesów pomiędzy Polską a Rosją, tym niemniej zdajemy sobie sprawę, że ułożenie tego stosunku nie może być odciągane w nieskończoność. Polską muszą gospodarzyć sami Polacy, ale rozumiemy, że byt państwa, o ile ma być trwały, nie może pozostawać w oderwaniu od sił, które istnieją dziś na świecie. Polityka jest umiejętnością konsekwencji, ale także zdolnością przystosowywania myśli i działań do biegu wypadków. W chwilach, kiedy rzeczywistość tworzona jest przez fakty dokonane — walcząca Warszawa winna się dowiedzieć ku czemu idziemy, na jakiej jesteśmy drodze, o jaki grunt się opieramy? Oddawna czuliśmy i czujemy, że został podjęty i trwa jakiś olbrzymi, wielostronny a zagmatwany trud o wyprostowanie linii naszego państwowego rozwoju i samodzielnego istnienia. Skrawiona Warszawa, która wykuta swój demokracizm w podziemiach i na barykadach — ma dobre prawo poznać pełną prawdę, otrzymać wskazówki i jasne rozkazy. Jesteśmy karni i dlatego chcemy być rządzeni wyraźnie, otwarcie, zdecydowanie. Rządzeni przez nasze prawowite londyńskie władze i ich przedstawicielstwo w Warszawie.

